

UZASADNIENIE 1.

Potrzeba i cel wydania ustawy. Celem ustawy jest poszerzenie przedmiotowego zakresu definicji zgwałcenia w polskim prawie karnym, w odniesieniu do zaleceń Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy domowej i przemocy wobec kobiet z 2011 roku, ratyfikowanej przez Polskę w kwietniu 2015 roku. Obecne przepisy i ich wykładnia często nie prowadzą do wymierzenia sprawiedliwości sprawcy, a orzecznictwo w tym zakresie jest niespójne. Często ofiary muszą udowodnić, że czynność seksualną odbyły pod wpływem przemocy, groźby lub podstępny, że stawiały opór i wyraźnie artykułowały swój sprzeciw. Takie ujęcie problemu uniemożliwia dochodzenie sprawiedliwości wielu ofiarom, które z różnych przyczyn nie stawiały fizycznego oporu sprawcy lub nie są w stanie tego dowieść. W praktyce, takie prawo prowadzi do przesunięcia znacznej części odpowiedzialności za gwałt na ofiarę, która nie sprzeciwiała się wystarczająco mocno, aby np. przyciągnąć uwagę świadków lub pozostawić ślady na ciele sprawcy. Obecne przepisy generują również negatywne skutki z punktu widzenia wychowawczej funkcji prawa. Zawężają bowiem rozumienie gwałtu i przemocy przeciwko wolności seksualnej do sytuacji, w których sprawca stosuje przemoc, zwykle rozumianą jako przemoc fizyczną, ale nie gdy wykorzystuje inne możliwości wpływu na życie ofiary. Tymczasem gwałtem jest, i to musi znaleźć jasne odzwierciedlenie w prawie, czynność seksualna odbywająca się bez zgody jednej ze stron, niezależnie od tego, czy zaistniała wraz z nią przemoc fizyczna. Ponadto ustawa podnosi wymiar kary za doprowadzenie do obcowania płciowego lub innej czynności seksualnej, do którego doszło z wykorzystaniem bezradności, niepełnosprawności intelektualnej lub choroby psychicznej ofiary i zrównuje go z wymiarem kary za gwałt. 2. Rzeczywisty stan w dziedzinie, która ma być unormowana. Przesłanki przeciwko wolności seksualnej stanowią szczególną kategorię przestępstw. Mają potencjał do pozostawiania o wiele bardziej niszczących i długotrwałych konsekwencji dla ofiar niż np. przestępstwa przeciwko mieniu czy zdrowiu. W ich przypadku ofiary spotykają wyjątkowe trudności w dochodzeniu sprawiedliwości. Pierwszą barierą jest wstyd, wynikający z absurdu społecznej stygmatyzacji ofiar przemocy seksualnej. Podobne trudności napotykają tylko ofiary przemocy domowej, nie doświadczają ich natomiast, co do 2 zasady, ofiary przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu czy mieniu (nikt nie sugeruje im, że powinni lepiej pilnować portfela albo nie epatować drogim samochodem, który kusi sprawcę). Drugą jest trudność w zebraniu dowodów w sprawie, zwłaszcza jeżeli ofiara w pierwszym odruchu, aby przywrócić

sobie względny komfort i poczucie godności, umyła się i wyprała odzież. Trzecią zaś jest wykazanie w trakcie postępowania, że czynność seksualna odbyła się przy użyciu przemocy, podstępny lub groźby - choć Sąd Najwyższy orzekł, że gwałt zachodzi również wtedy, gdy ofiara nie stawiała oporu (np. zdając sobie sprawę z jego bezcelowości wobec przeważającej siły sprawcy/sprawców lub w obawie o eskalację przemocy w odpowiedzi na opór)¹ .

Obecnie używana w Kodeksie Karnym definicja gwałtu pochodzi jeszcze z lat 30-tych ubiegłego wieku² . Jest więc ona produktem myślenia o wolności seksualnej i prawach kobiet (bo to ich najczęściej dotyczą przestępstwa przeciwko wolności seksualnej) sprzed prawie stu lat. Od tej pory społeczeństwo się zmieniło i zaszły również zmiany w doktrynie prawa karnego w wielu krajach rozwiniętych. Dlatego Konwencja jasno wskazuje, że gwałtem jest zachowanie seksualne odbywające się bez zgody jednej ze stron, która ma pełną możliwość wyrażenia tej zgody w sposób świadomy, wolny od przymusu, strachu i dezorientacji. Polski kodeks karny penalizuje również inne zachowania seksualne, które nawiązują do tej współczesnej definicji gwałtu, np. w art. 198 („Kto wykorzystując bezradność...”) i 199 („Kto, przez nadużycie stosunku zależności...”), jednak przewiduje za nie niższe kary oraz nie używa w stosunku do nich terminu „zgwałcenie”. Efektywność ścigania i karania przestępstw przeciwko wolności seksualnej w Polsce budzi znaczny sprzeciw społeczny. Nieznana jest faktyczna liczba gwałtów, ale należy przypuszczać, że zgłoszonych policji zostaje tylko niewielka część z nich (według niektórych badań zaledwie około 10%). Pomimo wprowadzenia od 2014 r. ścigania gwałtu z urzędu, wzrosła tylko liczba przyjmowanych przez policję zgłoszeń, ale wciąż tylko jedno na cztery postępowania kończy się potwierdzeniem przestępstwa. Następnie, do niedawna około 40% kar orzekano w zawieszeniu – to zmieni dopiero nowelizacja k.k. z 2016 r., uniemożliwiająca orzekanie kar w zawieszeniu w przypadku przestępstw, za które grozi co najmniej 2 lata pozbawienia wolności. Jednak samo podniesienie wymiaru kary (choć zwiększa 1 Amnesty International, 2018, Polska wolna od przemocy wobec kobiet, https://amnesty.org.pl/wpcontent/uploads/2018/02/Polska-wolna-od-przemocy-wobec-kobiet_analiza_Amnesty-International-2.pdf 2 Joanna Piotrowska, Alina Synakiewicz, 2011, Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce. Fundacja Feminoteka, https://pl.boell.org/sites/default/files/dosc_milczenia._przemoc_seksualna_wobec_kobiet_1.pdf 3 bezpieczeństwo ofiar, których oprawcy są czasowo izolowani) nie wpłynie znacząco na zmniejszenie liczby dokonywanych przestępstw, dopóki ich wykrywalność i odsetek skazań będą niskie. Proponowana w ustawie zmiana definicji gwałtu, wskazująca jednoznacznie na

konieczność swobodnego i świadomego wyrażenia zgody przez wszystkich uczestników stosunku, będzie prowadzić do znacznych postępów w przestrzeganiu prawa do wolności seksualnej i bezpieczeństwa w Polsce. Jak wskazują przykłady innych krajów, m.in. Szwecji, zmiana prawa w kierunku poszerzenia definicji gwałtu prowadzi do zwiększenia zarówno liczby zgłoszeń, jak i wyroków skazujących. Oznacza to, że większą liczbę sprawców osiąga sprawiedliwość, a więcej ofiar czuje się bezpieczniejszych i chronionych przez państwo. Projektowana ustawa umożliwi ściganie i karanie gwałtów, których obecne przepisy nie obejmowały lub klasyfikowały jako inne czyny, zagrożone niższą karą. Będzie to dotyczyło stosunków z osobami, które nie mogły wyrazić świadomej i swobodnej zgody na zbliżenie: ze strachu, z szoku, ze względu na przyjęte leki lub spożycie alkoholu lub innych substancji. Gwałtem będzie też obcowanie z osobą, która zgody nie wyraża, ale poddaje się przymusowi sprawcy ze względu na występującą relację siły i zależności (również w związku czy małżeństwie) lub w obawie przed przemocą fizyczną, mogącą nastąpić w wyniku odmowy. Przyjęcie takiego zapisu w prawie spowoduje dotarcie do świadomości przynajmniej niektórych potencjalnych sprawców i uświadomi im, że obcowanie płciowe w wyżej wymienionych sytuacjach i im podobnych jest niedopuszczalne i będzie karane. Ustawa przeniesie również ciężar odpowiedzialności, z osoby niewyrażającej zgody na stosunek (która musiała do tej pory zademonstrować swój brak zgody) na inicjatora stosunku (który musi teraz upewnić się co do zgody i zapewnić warunki do wyrażenia świadomej i nieskrępowanej zgody). Nie do przecenienia jest też wychowawcza rola nowych przepisów. Zwróć one uwagę na to, że do przestępstwa przeciwko wolności seksualnej dochodzi nie tylko wtedy, gdy sprawca wymusza stosunek wyraźną groźbą, podstępem lub przemocą, ale zawsze wtedy gdy jedna ze stron nie wyraża swobodnej zgody na odbycie stosunku lub wykonanie innej czynności seksualnej. Wraz z postępującymi zmianami świadomości społecznej, coraz bardziej słyszalnym głosem kobiet i na rzecz praw kobiet w debacie publicznej (np. w efekcie akcji #MeToo), pozwoli to na zmniejszenie skali zjawiska przemocy seksualnej, nie tylko gwałtu, ale także molestowania czy wymuszania czynności seksualnych. 4 Drugą ważną zmianą w ustawie jest podniesienie sankcji karnych za przestępstwo z art. 197, a także art. 198 k.k.: obcowania płciowego lub wykonywania czynności seksualnych z osobą, która nie może w pełni kierować swoim zachowaniem i rozumieć swojej sytuacji ze względu na bezradność, chorobę psychiczną lub niepełnosprawność intelektualną. Do tej pory tego typu przestępstwa były zagrożone zdecydowanie niższą karą (włącznie z możliwością orzeczenia kary w zawieszeniu) niż gwałt w rozumieniu art. 197 k.k. Intencja ustawodawcy jest w tym zakresie niezrozumiała,

ponieważ popełnianie jakichkolwiek przestępstw czy wykroczeń wobec osób chorych, niepełnosprawnych lub o czasowo obniżonej zdolności kierowania swoim postępowaniem (np. wynikającej ze stosowanych leków lub przebytych ciężkich przeżyć), jest naturalnie bardziej oburzające i karygodne niż popełnianie ich wobec osób w pełni świadomych i sprawnych. Zmiana w przepisach wzmocni ochronę prawną osób szczególnie narażonych na doświadczanie różnego rodzaju przemocy, jakimi są osoby chore i niepełnosprawne umysłowo³. Należy nadmienić, że zmiana ta nie jest zmianą wystarczającą, ponieważ takie osoby doświadczają szczególnych trudności w procesie zgłaszania przestępstw i dochodzenia sprawiedliwości, ze względu na niewystarczające procedury policyjne i stereotypowo mniejsze zaufanie do zeznań takich osób.

3. Różnica pomiędzy dotychczasowym a projektowanym stanem prawnym. Rozszerzeniu ulega przedmiotowy zakres przestępstwa z art. 197 k.k. poprzez zaliczenie do zgwałcenia również takich przypadków obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej, do których doszło bez wyraźnej, świadomej i swobodnej zgody ofiary. Sankcja karna za przestępstwo z art. 198 k.k. zostaje zrównana z sankcją z art. 197 k.k., która także jest zaostrzana.

4. Przewidywane skutki społeczne, gospodarcze, prawne, finansowe i źródła finansowania. Przewidywane skutki społeczne będą pozytywne. Dzięki niej polskie prawo będzie skuteczniej karało gwałcicieli, którzy dotąd pozostawali bezkarni, bo ich ofiary nie mogły udowodnić, że użyto wobec nich przemocy. Zmieni też społeczne myślenie o gwałcie, pokazując jasno, że gwałtem jest obcowanie płciowe bez zgody jednej ze stron. Zniwelowane zostanie zjawisko niesprawiedliwego traktowania przestępstw przeciwko wolności seksualnej

3 Krystyna Mrugalska, Monika Zima, 2011, Doświadczanie przemocy przez osoby niepełnosprawne, Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych <http://www.pfon.org/dokumenty-i-publicacje/innepublikacje/111-doswiadczenie-przemocy-przez-osoby-niepelnospprawne>

5 osoby bezradnej lub nie w pełni władz umysłowych, jako łżejszych niż gwałt na osobie zdrowej i świadomej. Penalizacja szerszego zakresu przestępstw seksualnych przywróci poczucie sprawiedliwości, godności i bezpieczeństwa ofiarom. Należy przypuszczać, że zmniejszenie poczucia bezkarności nadużyć seksualnych zmniejszy częstotliwość ich występowania w społeczeństwie. Przewidywane skutki prawne obejmują poszerzenie przedmiotowego zakresu przestępstwa z art. 197 k.k., czyli zgwałcenia. Dostosowuje je do obowiązującego we współczesnej doktrynie prawnej pojęcia gwałtu. Zwiększa spójność prawa, ponieważ w dotychczasowej doktrynie kategoria zgody była obecna w postępowaniu wobec przestępstw przeciwko wolności seksualnej, ale nie była bezpośrednio zawarta w przepisach. Ponadto ustawa zaostrza i wyrównuje wymiar kary za gwałt z użyciem przemocy

(art. 197) z wymiarem kary za gwałt na osobie chorej psychicznie, niepełnosprawnej intelektualnie lub bezradnej w stopniu uniemożliwiającym zrozumienie znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem (art. 198). Ustawa nie powoduje znaczących skutków gospodarczych ani finansowych. 5. Akty wykonawcze Projekt nie przewiduje wydania żadnych aktów wykonawczych 6. Ocena zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej Projekt nie jest niezgodny z prawem Unii Europejskiej